

s. M. Loyola Opiela*
ORCID: 0000-0002-0077-8985

INTEGRALNA PEDAGOGIKA PRZEDSZKOLNA W UJĘCIU EDMUNDA BOJANOWSKIEGO A WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI

1. Życie i działalność Edmunda Bojanowskiego. 2. Specyfika integralnej pedagogiki przedszkolnej Edmunda Bojanowskiego. 3. Napięcie między zmianą i pluralizmem a wiernością i kontynuacją. 4. W trosce o synergię praktyki i teorii pedagogicznej. 5. Idea ochrony istotą systemu wychowania Edmunda Bojanowskiego. 6. Zakończenie

Abstrakt

Pedagogika przedszkolna w ujęciu bł. Edmunda Bojanowskiego jest pedagogiką integralną¹. Jest aktualną propozycją odpowiedzi na współczesne wyzwania w dziedzinie rozwoju i wychowania małego dziecka. Uwzględnia ona dorobek poprzednich pokoleń, diagnozę współczesnej sytuacji i konkretnej propozycji dla przyszłości.

* Dr hab. Adiunkt w Katedrze Pedagogiki Chrześcijańskiej, Instytut Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, e-mail: sloyola@wp.pl

¹ Integralna pedagogika przedszkolna E. Bojanowskiego prezentowana jest jako jedna z wielu odmian myślenia o edukacji w proponowanej przez J. Rutkowiak koncepcji mapy pulsujących kategorii, rozumianych tu jako teorie edukacyjne. W koncepcji mapy równolegle występują różnorodne sposoby myślenia oraz pulsowania zjawisk, czyli ich pojawiania się, rozkwitu i zanikania tylko pozornego, ożywianie się i wyciszenie koncepcji, co nie oznacza powrotów do tego, co było. Bez wprowadzania zarówno pozytywnego jak i negatywnego wartościowania pedagogika przedszkolna E. Bojanowskiego staje się jedną z wielu propozycji, nie narzucającą się, ale o wyrazistej tożsamości, którą odbiorca, pedagog może wybrać na własną odpowiedzialność do stosowania w swej działalności praktycznej. Por. M. Opiela, *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*, Lublin 2013, s. 11-12.

Integralne podejście zakłada odniesienie do filozoficznej koncepcji człowieka jako osoby oraz uwzględnianie pełnego kontekstu jej życia, rozwoju i działania w świecie. Z niej wynika ujmowanie w pedagogice Bojanowskiego również dziecięctwa uwzględniającego rozwój duchowego wymiaru osoby. Zgodnie z realistyczną teorią człowieka tak ujęta pedagogika określa czynności chronienia osoby oraz usprawniania intelektu i woli, zarazem wyćwiczenia władz zmysłowych w uważnych recepcjach i reakcjach na prawdę i dobro². Pedagogika ta ma swoje miejsca w pluralizmie (jeśli nie jest on pozorny) współczesnych teorii pedagogicznych, w wierności tradycji i otwartości na zmianę oraz w trosce o synergię między teorią i praktyką wychowawczą. Istotnym wymiarem prezentowanej koncepcji jest idea ochrony wpisana w proces edukacji małego dziecka.

Słowa kluczowe: Edmund Bojanowski, pedagogika integralna, pedagogika przedszkolna

1. Życie i działalność Edmunda Bojanowskiego

Edmund Bojanowski urodził się 14.11.1814 roku w Grabonogu koło Gostynia w średniozamożnej rodzinie ziemiańskiej, głęboko religijnej i patriotycznej. Matka – Teresa Bojanowska z Umińskich wywarła szczególny wpływ na religijność syna. Jej wiara i ufna modlitwa, której owocem było cudowne uzdrowienie syna z ciężkiej choroby, stały się fundamentem jego pobożności nacechowanej dziecięcą ufnością w Opatrzność i Miłosierdzie Boga oraz macierzyńską miłość i wstawiennictwo Maryi, Matki Bolesnej³. Ojciec na-

² Zob. M. Gogacz, *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993, s. 23-24.

³ Zob. Archiwum Główne Służebniczek Dębickich w Dębicy (AGSD), *Notatki Edmunda Bojanowskiego*, (B), B-k-2, k. 12r-v.

tomiaś budził w nim świadomość patriotyczną i był przykładem oddania dla sprawy przywrócenia niepodległości podzielonej przez zaborców Polski. W rodzinie pielęgnowano tradycje patriotyczne i cześć dla bohaterów narodowych, co twórczo wpływało na umiłowanie historii ojczystej, języka i literatury.

Duży wpływ wywarli także na niego prywatni nauczyciele, zwłaszcza ks. Siwicki, który po ojcowsku zachęcał go: „Bądź przede wszystkim Polakiem i katolikiem”⁴. Podobnie ks. K. Lerski nie szczędził mu rad i zachęty do twórczości oraz właściwego jego zdolnościom i możliwościom poświęcenia dla dobra Ojczyzny, „której – jak pisał – miłość jest wprawdzie cnotą po miłości Boga pierwszą, kiedy jednak tego zapędu użyje się niewłaściwie, porywczy i bez obrachowania stosunków, można i Ojczyźnie nic nie pomóc i siebie zgubić”⁵. Swą „pracą i wykształceniem wewnętrznym połączonym z świętym duchem narodowym”⁶ zyskał sobie uznanie i sławę „młodego Polaka czynnie i gorliwie narodowością zajętego”⁷. W 1832 r. Bojanowski podjął studia we Wrocławiu na wydziale filozoficznym, gdzie oddał się studiowaniu dzieł romantycznych i modnego wówczas słowianofilstwa. Potem studiował na uniwersytecie w Berlinie. Jednak choroba nie pozwoliła mu dalej kontynuować nauki. W okresie studiów nawiązał liczne kontakty z przedstawicielami polskiej kultury m.in. z A. Mickiewiczem, L. Gąsiorowskim, A. Odyńcem, J. N. Bobrowiczem. Był to czas sukcesów Bojanowskiego na polu literackim i publicystycznym, kontaktów ze światem nauki oraz trudnych przeżyć związanych ze śmiercią najbliższych i własną chorobą.

Wzmagająca się choroba płuc zmusiła go do przerwania studiów i dobrze zapowiadającej się kariery literackiej. Po kuracji w Duszni-

⁴ *Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1853-1871*, t. I-II, objaśnił, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził L. Smolka, Wrocław 2001, t. II, s.33 - *W. Joneman do E. Bojanowskiego*, 12.12.1829 r.

⁵ Tamże, t. II, s.28 - *ks. K. Lerski do E. Bojanowskiego*, 4.07.1831 r.

⁶ Por. tamże, t. II, s.11 - *ks. K. Lerski do E. Bojanowskiego*, 8.08.1830 r.

⁷ Tamże, t. II, s.11 - *J. Klemczyński do E. Bojanowskiego*, 13.08.1830 r.

kach Zdroju powrócił do Grabonoga w 1839 r., gdzie zamieszkał u swego przyrodniego brata T. Wilkońskiego. Od samego początku oddał się pracy oświatowej, włączył się czynnie w życie kulturalne i społeczne ziemi gostyńskiej przede wszystkim jako członek Wydziału Literackiego Kasyna Gostyńskiego. Zbierał i gromadził materiały o wartości literackiej i wychowawczej. Podania, piosenki, przysłowia, zwyczaje stanowiły bogaty materiał jego zbiorów. Publikował je w „Przyjacielu Ludu”, „Roku Wiejskim”, „Pokłosiu”.

W 1843 roku, by zapobiegać analfabetyzmowi przystąpił wspólnie z innymi członkami Kasyna Gostyńskiego do zakładania czytelnik ludowych, z których wieśniacy mogli wypożyczać książki do domu. Obok akcji oświatowej Wydział Literacki Kasyna inspirowany przez Bojanowskiego zamierzał podjąć akcję wychowawczą wśród ludu polskiego, w której ważną rolę miały odegrać ochronki wiejskie.

W 1849 roku epidemia cholery szczególnie nawiedziła Gostyń i okolice. Budynek dawnego kasyna Bojanowski przekształcił na dom dla ubogich chorych, który nazwał Instytutem, a prowadzenie go powierzył Siostrom Miłosierdzia. Celem instytutu była opieka nad chorymi i sierotami. Dzieci oprócz nauki elementarnej i religii miały otrzymywać w zakładzie mieszkanie, żywność i odzież. Bojanowskiemu chodziło również o to, by oprócz chleba dawać dzieciom serce, zapewnić im wychowanie i przygotować je do życia. To „dotknięcie nędzy” pomogło mu odkryć nowe zadania i wzmocniło jego przekonanie, że „gdy wszechstronnie zwracamy się na lud, musimy się zwrócić na odpowiednią mu sferę wieku ludzkiego - na Dzieci. Od Dzieci z dawna złączonych z ludem, trzeba zacząć odrodzenie ludzkości. Od wstępu zaczniemy, a postęp się znajdzie”⁸.

Znał założenia i odwoływał się do doświadczeń działających ochron na Zachodzie Europy⁹. W poszukiwaniach wizji i praktycz-

⁸ AGSD, B-i-1, k.34r.

⁹ Np. Ochronki zakładane przez J. F. Oberlina w Alzacji; propozycje K. Fouriera tworzenia kolonii robotniczych, które podjął R. Owen tworząc zakłady wychowawcze w New Lanark, w Anglii i Szkocji; szkółki dziecięce S. Wilderspina, na których wzorowali się w Niemczech byli J.G. Wirth i T. Fliedner, a w Austrii L. Chimani i J. Wertheimer.

nych rozwiązań na polu wychowania odwoływał się do poglądów i praktyki poetów, publicystów, pedagogów i społeczników, filozofów, historyków, kaznodziejów¹⁰. Znając koncepcję ochronek wiejskich A. Cieszkowskiego, porównywał ją z potrzebami i warunkami wsi wielkopolskiej. Miał jednak własną koncepcję co do celu i środków ich utrzymania, a także co do programu i metody pedagogicznej oraz kwalifikacji wychowawczyń zakładanych ochronek wiejskich. Opierając się na dotychczasowym swoim doświadczeniu pomocy dzieciom i licznych trudnościach związanych z jej realizacją postanowił wychowanie dzieci wiejskich powierzyć młodym dziewczętom spośród ludu. W podarowanym przez gospodynię F. Przewoźną domku dnia 3 maja 1850 r. Bojanowski założył pierwszą ochronkę wiejską w Podrzeczu k. Gostynia. Wydarzenie to uważa się za początek istnienia Zgromadzenia Służebniczek Maryi, do którego przyjmował proste wiejskie dziewczęta. Sam je kształcił i formował, im przekazał swoją myśl pedagogiczną opartą na wartościach chrześcijańskich pielęgnowanych przez lud i powierzył zaszczytną sprawę wychowania. Zmarł 7.08.1871 r. w Górcie Duchownej.

Działalność służebniczek – ochroniarek była i wciąż jest urzeczywistnieniem ducha i idei E. Bojanowskiego, który wczuwając się w ówczesne potrzeby stworzył dzieło, które dziś służy już nie tylko wsi wielkopolskiej, ale całej Polsce i poza jej granicami. Było to rezultatem jego myśli i poświęcenia, a jego zamiar odczytywany na nowo staje się podstawą rodzimego systemu edukacji odpowiadającego na obecne wyzwania i potrzeby. Dlatego współcześnie ocenia się go następująco: “Bojanowski starał się być integralną częścią własnej ojczyzny. Tak żył, by przekazać ducha przywiązania do ojczyźnej ziemi i polskiej kultury. Jego wychowanie patriotyczne nie straciło na aktualności”¹¹.

¹⁰ m.in. Platona, B. Trentowskiego, A. Cieszkowskiego, A. Mickiewicza, J. U. Niemcewicza, C. K. Norwida, T. Lenartowicza, J. Lompy, L. Jucewicza, S. Rysińskiego, K. Wójcickiego, K. Libelta, T. Kościuszki, J. H. Pestalozzi’ego, J. B. Basedowa, J. Lankastera, S. Wilderspina, R. Owena, F. Froebła, P. Fellenberga, ks. P. Skargi, ks. K. Antoniewicza.

¹¹ M. Gałuszka, *Idea chrześcijańskiego wychowania dzieci w świetle pism i działalności E. Bojanowskiego (1814-1871)*, Wrocław 1989, s.125.

Przedmiotem szczególnej troski i dociekań Bojanowskiego stała się sprawa wczesnego wychowania dziecka, które stanowi podstawę pełnego rozwoju osobowości. Ze swoją wizją wychowania i nowatorskimi rozwiązaniami organizacyjnymi wpisał się w nurt rodzący się w XIX w. pedagogiki wieku przedszkolnego.

2. Specyfika integralnej pedagogiki przedszkolnej Edmunda Bojanowskiego

Dorobek E. Bojanowskiego został przeanalizowany i wykorzystany w tworzeniu jego pedagogiki z perspektywy dotychczasowego dorobku teorii i praktyki pedagogicznej oraz wyzwań współczesności. Jest próbą powrotu do podstaw, które od wieków kształtowały praktykę i teorię pedagogiczną w perspektywie dziejowej, doceniając rolę i znaczenie filozofii w rozwoju i jakości myśli pedagogicznej oraz wynikających z nich działań równoległe do rozwoju koncepcji filozoficznych człowieka i jego działania w świecie¹². Istotne jest tu odniesienie do realistycznych podstaw filozofii wychowania, która opierając się na klasycznej antropologii i etyce, podejmuje problematykę natury ludzkiej, jej rozwoju i stałości. W pełnym obrazie człowieka, jego struktury, działania, wskazuje na naturę wyznaczającą „rozumny kierunek rozwoju człowieka, jego decyzji i postępowania, a zarazem wskazuje na ich granice”¹³.

Integralna pedagogika przedszkolna w ujęciu Bojanowskiego jest pedagogiką w stanie tworzenia¹⁴, budowaną w konkretnej złożoności i problemach aktualnej rzeczywistości edukacyjnej oraz jej uwarunkowań ujmowanych w wymiarze teoretycznym i praktycznym. Jest ona

¹²Zob. M. Krasnodębski, *Człowiek i paideia. Realistyczne podstawy filozofii wychowania*, Warszawa 2008, s. 9-28.

¹³M. Krasnodębski, *O możliwości zbudowania realistycznej filozofii wychowania w oparciu o tomizm i personalizm*, „Horyzonty wychowania” 8(2009) 16, s. 137-168; Tenże, dz. cyt., s. 16.

¹⁴Por. S. Palka, *Pedagogika w stanie tworzenia*, Kraków 1999, s. 28-32.

pedagogiką uprawianą w nurcie chrześcijańskim o pedagogii katolickiej, zgodnie z założeniami leżącymi u jej podstaw. Przedstawiamy ją dzisiaj jako jedną z wielu, ale konkretną propozycję teoretycznych podstaw wczesnej edukacji dziecka. Jej pedagogia katolicka rozwija się ustawicznie w pluralizmie współczesnych teorii pedagogicznych, w wierności tradycji i otwartości na zmianę oraz w trosce o synergię między teorią i praktyką wychowawczą. Przyczynia się do rozwoju przedszkoli według koncepcji pedagogicznej Bojanowskiego włączonych w system edukacji dziecka i regulacje prawne w dziedzinie oświaty. Pedagogika ta wyrosła na jego koncepcji wspierania wczesnego rozwoju i wychowania realizowanego w systemie ochronkowym.

Najwyższym celem wychowania jest tak wszechstronny, integralny rozwój człowieka, *aby stał się obrazem i podobieństwem Boga na ziemi*¹⁵. Powinien zatem i ma do tego prawo, aby poprzez wychowanie został wprowadzony na tę całonocną drogę rozwoju poprzez ukazanie mu pełnej hierarchii wartości, którym poświęci swe życie i osiągnie cel, w realnie ukazanej i przeżywanej rzeczywistości (w wymiarze religii, natury i historii). Potrzebuje prowadzenia, ale i ochrony przed zagrożeniami i zagubieniem się na tej drodze. Osobę należy i można skutecznie ochronić przez wychowanie, w którym największą rolę odgrywa osobowa relacja człowieka drugim człowiekiem – rodzicem, wychowawcą, nauczycielem, bliźnim prowadząca do relacji z Bogiem. W tym prowadzeniu należy zwrócić uwagę na szczegóły, które stanowią o doprowadzeniu osoby do pełnej dojrzałości ludzkiej i chrześcijańskiej. Jest ona bowiem uzależniona od harmonijnego rozwoju i wychowania dziecka od najmłodszych lat w sferze fizycznej, umysłowej i obyczajowej (społecznej, kulturowej, moralnej, religijnej). Chodzi o integralny rozwój i wychowanie dziecka zgodnie z jego naturą i uwzględniając środowisko, w jakim żyje (rodzina, przedszkole, szkoła, środowisko lokalne, ojczyzna, świat).

¹⁵ AGSD, B-h-1, k.18v.

W związku z różnorodnością poglądów i teorii, jaka zawsze towarzyszy ludzkiemu życiu i działaniom, przy podejmowaniu inicjatyw społecznych ważne jest jednoznaczne określenie założeń i intencji. Nie każda jednak pedagogika uprawiana w deklaracjach jako integralna, jest integralną w rozumieniu przyjętym w pedagogice katolickiej. Należy zatem podkreślić, że różnice, mimo intencji całościowego ujmowania, leżą w przyjętych podstawach antropologicznych i wynikających z nich implikacji pedagogicznych. Istnieje jeszcze inny powód różnicy, gdy teorię pedagogiczną określa się na podstawie „implikacji” z pominięciem antropologii. Konsekwencją takich podejść jest to, że istota tak ujmowanej pedagogiki nie odnosi się do realizacji wychowania integralnego lecz prowadzi jedynie do doskonalenia dydaktyki bądź psychoanalizy, socjalizacji, czy odpowiadania na zapotrzebowanie rynku itp.

Do teoretyków zajmujących się pedagogiką integralną zalicza się H. Daubera. Jednak prezentując podstawy pedagogiki humanistycznej wskazuje on na konieczność integracji problemów natury politycznej, pedagogicznej i terapeutycznej¹⁶. Innym przykładem deklaracji budowania koncepcji pedagogiki integralnej są badania M. Jaworskiej-Witkowskiej, które określa jako próbę „realizacji postulatu humanistyki integralnej, jako fundamentu dyskursywnego dla pedagogiki integralnej”¹⁷.

Chociaż formułowane postulaty dotyczące potrzeby całościowej, holistycznej pedagogiki w obliczu identyfikowanych współcześnie problemów badawczych oraz praktyki pedagogicznej wydają się takie same w różnych koncepcjach pedagogiki integralnej, to jednak zasadnicza między różnica leży w podstawach. Dauber zakłada, że „musi ona zapewnić sobie własne podstawy

¹⁶ H. Dauber, *Podstawy pedagogiki humanistycznej. Zintegrowane układy między terapią a polityką*, Kraków 2001.

¹⁷ M. Jaworska – Witkowska, *W stronę pedagogiki integralnej. Peregrynacje humanistyczne*, Szczecin 2007, s.11.

poznania, uzasadnić swój obraz świata i człowieka oraz przedstawić swoje prawo do historycznych korzeni i związków z pedagogicznymi i terapeutycznymi koncepcjami humanistycznej, psychoanalitycznej tradycji pedagogiki reform¹⁸. Dla Daubera podstawą jego koncepcji pedagogiki integralnej jest psychologia, natomiast dla Jaworskiej-Witkowskiej – kultura.

Bojanowski jednoznacznie przyjął, że takimi podstawami w budowaniu harmonijnej i całościowej koncepcji jest filozofia i religia, z których wynikają dalsze konsekwencje dla teorii i praktyki pedagogicznej. Założenia pedagogiki Bojanowskiego możemy określić słowami jego przyjaciela i doradcy czynnie uczestniczącego w tworzeniu idei ochrony i dzieła – Jana Koźmiana: „Prawdą bezwzględną jest dla nas objawienie chrześcijańskie, powagą Kościoła katolickiego zatwierdzone, jednym słowem jesteśmy katolikami. To oświadczenie wystarczy przynajmniej do czasu, żeby pokazać jak pojmujemy Boga, stworzenie i stosunek Boga do stworzenia, co myślimy o duszy nieśmiertelnej. Ale każda prawda bezwzględna, a tym bardziej prawda objawiona, musi się pomimo niezmienności swojej treści wewnętrznej, wyrażać w czasie, na zewnątrz, odpowiednimi stanowisku ciągle żyjącej myśli ludzkiej układami (systematami)”¹⁹.

Integralna pedagogika przedszkolna w ujęciu E. Bojanowskiego, chociaż uwzględnia złożoność zarówno procesu wychowania i jego wielorakich uwarunkowań, jak i konieczność interdyscyplinarnego podejścia w badaniach, to jednak w punkcie wyjścia koncentruje się na człowieku i jego integralnemu rozwojowi służy. Jej integralność zapewnia przyjęta wizja człowieka, która jest nieodzownym warunkiem, by także wychowanie było realistyczne i całościowe, a nie ideologiczne i jednostronne²⁰. Jest ono wtedy mądrym i odpowiedzialnym towarzyszeniem dziecku w jego harmonijnym rozwoju.

¹⁸Tamże; H. Dauber, dz. cyt., s. 14.

¹⁹Por. J. Koźmian, *Pisma*, Poznań 1881, s. 4-6.

²⁰Por. M. Dziewiecki, *Pedagogika integralna*, Warszawa 2010, s. 8.

Tożsamość pedagogiki przedszkolnej E. Bojanowskiego wyraża się w respektowaniu chrześcijańskiego systemu wartości i wychowaniu w tym duchu dzieci, zgodnie z nauczaniem i tradycją wychowawczą Kościoła. Zgodnie z ideą powszechności wynikającą z istoty katolicyzmu, jest ona otwarta na prawdę i na drogi jej rzetelnego poszukiwania w dorobku naukowym w dziedzinie pedagogiki i innych nauk. Dla dobra każdego dziecka, jego rodziny i społeczności ludzkiej, bez względu na jakiegokolwiek różnice, podejmuje wyzwania, jakie stoją przed wychowaniem na obecnym etapie dziejów. Otwartość ta zakłada jednocześnie wierność temu, co niezmiennie: wartości (religia), natura ludzka (natura) oraz przeszłość, na której budowana jest terażniejszość i projektowana przyszłość (historia). Rozwijana w tym duchu teoria pedagogiczna oraz prowadzone wychowanie inspirowane są filozofią chrześcijańską z biblijną koncepcją człowieka i prawem miłości. Te założenia wskazują i określają znaczenie godności człowieka i wspólne poszukiwanie prawdy o jego życiu i rozwoju zgodnie z naturą. Wiąże się z odpowiedzialnością w budowaniu wspólnoty osób we wzajemnej otwartości i szacunku, wykluczające jakąkolwiek dyskryminację. Wiąże się to z jednej strony z jasnym uznaniem obszaru niezmiennych prawd i wartości, które nie podlegają uzgadnianiu i kompromisom, a z drugiej obszaru zmienności. Zakłada to rzetelne rozeznanie tego, co należy zmieniać i modyfikować, by odpowiadać na wyzwania współczesności wyrażane także w potrzebach i problemach pedagogiki przedszkolnej, a jednocześnie pozostać wiernym tożsamości jej katolickiego charakteru.

Na ważny aspekt z propagowaną dziś w środowiskach laickich neutralnością instytucji edukacyjnych zwracał uwagę już w swojej encyklice Pius XI: „A niechaj nikt nie mówi, że w narodzie podzielonym na różne wyznania, państwo nie może inaczej zaradzić potrzebom publicznej oświaty, jak tylko przez szkołę neutralną albo mieszaną, bo bez porównania lepiej i łatwiej może i powinno je za-

spokość, zostawiając swobodę i popierając przez odpowiednie zaśliki inicjatywę i działalność Kościoła i rodzin na tym polu”²¹.

Rodzice, wybierając dla swojego dziecka przedszkole, w którym wychowanie jest oparte na pedagogii katolickiej, dokonują jednocześnie wyboru systemu wartości, z którym się identyfikują, albo co najmniej go akceptują, a zgodnie z którym pragną wychowywać swoje dziecko. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci i do zapewnienia im wychowania oraz nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Prawo do wyboru przez rodziców szkoły, a tym samym przedszkola, które odpowiada ich poglądom wychowawczym, jest jednym z podstawowych praw obywatelskich, gwarantowanym w naszym kraju przez Konstytucję RP (art. 48. ust. 1 oraz art. 53. ust. 3). Wychowanie jest niezbywalnym obowiązkiem rodziców, a dopiero potem wspólnoty społecznej: państwa, narodu oraz Kościoła. Przedszkole jest pierwszą instytucją wspierającą rozwój i wychowanie dziecka i jest zarazem miejscem, gdzie obowiązek wychowawczy rodziców może być wspierany i uzupełniany zarówno przez reprezentujące społeczeństwo państwo, jak i Kościół.

Stanowisko Kościoła, do którego odnosił się Bojanowski i z którym się identyfikował, „nie tylko nie stoi w sprzeczności z prawem jednostek do słusznej wolności w zakresie nauki i naukowych metod, i w ogóle wszelkiej świeckiej kultury, ale, owszem, znajduje się w najpełniejszej z nim harmonii. Śpieszmy dodać, że podstawa tej harmonii – porządek nadprzyrodzony, na którym opierają się prawa Kościoła – nie niszczy porządku naturalnego, do którego należą inne wzmiankowane prawa; przeciwnie: podnosi go i udoskonala. Czyli oba te porządki niosą sobie wzajemną pomoc i jak gdyby uzupełnienie stosownie do natury i dostojęstwa każdego”²².

²¹ Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri* o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, w: *Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości*, red. J. Poniewierski, Kraków 2009, s. 68.

²² Tamże, s. 50.

Kierując się szacunkiem dla godności osoby, Kościół zawsze wskazuje w swym nauczaniu na konieczność zapewnienia odpowiednich i wielorakich warunków dla jej pełnego rozwoju. Znamienne jest, że najważniejszym postulatem encykliki Pawła VI²³ jest projekt tzw. rozwoju integralnego, w którym stawia się problem pełnego ludzkiego rozwoju. Kościół katolicki posiada autentyczną i całościową koncepcję osoby i swą służbę chrześcijańską dla świata wypełnia przez oddanie człowiekowi swej „integralnej” wiedzy o osobie ludzkiej. Szczegółowe wskazania wplecione są w całości kształt nauki o integralnym rozwoju człowieka i ludzkości. Aby on był prawdziwy, powinien być zupełny, czyli przyczyniać się do rozwoju każdego człowieka i całego człowieka. Wynika to z jego natury, z faktu złączenia w niej pierwiastków duchowych i materialnych. Potencjał duchowy osoby ludzkiej domaga się nie tylko ilościowego rozwoju, ale także jakościowego, fizycznego i duchowego. Dokonuje się on w świecie materialnym, zgodnie z jego porządkiem, w ramach czasu i przestrzeni. Ostatecznym celem człowieka jest doskonałość duchowa, zbawienie, ale jedyną drogą do tego jest doskonalenie osobowe, czyli rozwój osobowości. Człowiek doskonali siebie samego przez doskonalenie świata i przez działanie zewnętrzne, przez twórczość, współdziałal w twórczości Bożej, w dziele Opatrzności, ulepszanie, podnoszenie, uduchowianie świata materii. Głos Kościoła i jego tradycji wychowawczej jednoznacznie i w sposób stały podkreśla wagę pełnego, integralnego rozwoju pojętego jako obowiązek pracy nad sobą, nad innymi ludźmi i światem materii, który jest obowiązkiem człowieka i ludzkości²⁴.

Podobne aspekty wskazują współczesne tendencje i próby interpretacyjne badaczy myśli chrześcijańskiej stanowiące olbrzymi

²³ Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, w: *Breviarium fidei*, red. I. Bokwa, T. Gacia, S. Laskowski, H. Wojtowicz, Poznań 2007.

²⁴ Por. Cz. Strzeszewski, *Integralny rozwój człowieka według wskazań encykliki Pawła VI Populorum progressio*, „Zeszyty Naukowe KUL” 12(1969), nr 2, s. 17-20.

wkład w całość teorii i praktyki pedagogicznej. J. Kostkiewicz na pytanie o motywy sięgania do koncepcji pedagogiki katolickiej, odpowiada: „Wydaje się, że współcześnie zasługują one na renesans. Dzisiaj, w dobie powszechnej bezradności wychowawców, mogą stać się impulsem wzmagającym skuteczność wychowania. Oprócz sprzyjających efektywności wychowania powinności i norm (w nich zawartych), uruchamiają one w wychowaniu i samowychowaniu środki nadprzyrodzone (co dla wierzących jest rzeczą istotną). Ponadto z reguły nie zaciemniają obrazu uzasadnień, argumentów i rozwiązań czerpanych z filozofii, religii czy psychologii. Klarowność wszelakich założeń w katolickich koncepcjach pedagogicznych jest wyjątkowo wysoka”²⁵.

Bez wprowadzania zarówno pozytywnego jak i negatywnego wartościowania, pedagogika Bojanowskiego jest jedną z wielu propozycji, nie narzucającą się, ale o wyrazistej tożsamości. Odbiorca, pedagog może ją rozpoznać i wybrać na własną odpowiedzialność do stosowania w swej działalności praktycznej. Wskazując na wyrazistą tożsamość mamy na uwadze stałość podstaw filozoficzno – religijnych integralnej pedagogiki przedszkolnej wyrażających się w chrześcijańskim humanizmie integralnie związanym z koncepcją personalizmu. Ze względu na swą złożoność wynikającą ze specyfiki integralnego wychowania wymaga ona systemowego rozwiązania ujmującego łącznie rozwojowe i instytucjonalne kryterium wyodrębnienia tej subdyscypliny pedagogiki. Stąd mówimy o systemie integralnej pedagogiki przedszkolnej w ujęciu E. Bojanowskiego.

Takie podejście nie jest dążeniem do „zamykania się w tożsamości”²⁶. Wręcz przeciwnie, taki wymiar tożsamości stanowi trwałą podstawę odniesień dla tworzenia pedagogiki otwartej, będącej

²⁵ Por. J. Kostkiewicz, *Aksjologiczne podstawy katolickich koncepcji pedagogicznych*, w: *Chrześcijańskie inspiracje w pedagogice*, red. J. Kostkiewicz, s. 14.

²⁶ Z. Melosik, *Edukacja a przemiany kultury współczesnej. Implikacje dla teorii i praktyki*, w: *Nowe konteksty (dla) edukacji alternatywnej XXI wieku*, red. B. Śliwerski, Kraków 2001, s. 31.

nieustannie w trakcie stawania się. System integralnej pedagogiki przedszkolnej w ujęciu E. Bojanowskiego, oparty na katolickiej pedagogii i myśli pedagogicznej, umożliwi pewien naukowy pluralizm, ale nie może opuszczać wspólnych fundamentów. Katolicki nie oznacza zbioru wszystkiego co możliwe, bo ma klarowne fundamenty oparte na Objawieniu w Piśmie Świętym i Tradycji, a także na katolickiej nauce społecznej.

3. Napięcie między zmianą i pluralizmem a wiernością i kontynuacją

Integralna pedagogika przedszkolna w koncepcji Edmunda Bojanowskiego wyrosła w konkretnych warunkach społeczno-kulturowych, na podstawie dorobku różnych epok dziejów wychowania i w interdyscyplinarnym kontekście odniesień²⁷. Uwiarygodniła się w doświadczeniu praktycznym o 160 letniej tradycji. Jest ona kontynuowana i wciąż rozwijana przez Służebniczki z zachowaniem dbałości o jednoznaczność teoretycznych podstaw wychowania chrześcijańskiego. Idee i dzieło, jakie stworzył Bojanowski żyją nie w strukturach, lecz przede wszystkim w osobach, które je realizują. Zaangażowanie w troskę o wierną realizację charyzmatu Założyciela domaga się poznawania przez uczestnictwo w formacji jego myśli i ducha oraz wierną realizację w praktyce z uwrażliwieniem na współczesność. Wierność pierwotnej inspiracji nie jest możliwa bez zrozumienia jej istoty, kontynuacji stylu poznawania i rozumienia sensu ludzkiego życia i działania, aktualnych problemów oraz potrzeb człowieka i świata, na które siostry mają odpowiadać w swej praktyce pedagogicznej.

Służebniczki do dziś podejmują działalność wychowawczą, oświatową, opiekuńczą, charytatywną w ochronkach – przedszkolach, placówkach opiekuńczo – wychowawczych podobną, jak zaproponował Bojanowski w XIX wieku. Zawsze były to działania

²⁷ Szczegółowa analiza kontekstu uwarunkowań w: M. Opiela, dz. cyt., s. 21-40 i 155-220.

kompleksowe, spójne, planowe, oparte na diagnozie indywidualnych i społecznych potrzeb osoby i środowiska. Towarzyszy im mocna i konkretna świadomość celów oraz przejrzystość zasad, według których dokonuje się ich realizacja. Zachowaniu ciągłości i kontynuacji sprzyja fakt, że zawiera ona elementy ponadczasowej myśli chrześcijańskiej i jest wyrazem praktyki wychowawczej Kościoła. Stałym stylem działalności pedagogicznej w ochronkach jest dostosowywanie i aktualizowanie oryginalnych rozwiązań tej koncepcji wychowania do potrzeb współczesności.

Szybko postępujące zmiany społeczne dokonujące się w naszym społeczeństwie tworzą co raz to nowe układy warunków społeczno - kulturowych. Pojawiają się różne modele, koncepcje, projekty zarówno w odniesieniu do teorii pedagogicznych jak i zadań instytucji oświatowych, opiekuńczo-wychowawczych i ich przyszłości. Bez właściwego rozpoznania obszaru zmienności i ciągłości tej działalności oraz aktualnych potrzeb i problemów społecznych realizacja koncepcji pedagogicznej E. Bojanowskiego mogłaby utracić swą specyfikę oraz kontynuację pierwotnych założeń. Niezwykle ważne jest zachowanie konkretnego sposobu, stanowiącego o tożsamości działania dla dobra innych. Chodzi tu więc o sposób odpowiadania na rodzące się wciąż na nowo aktualne problemy i potrzeby społeczne.

Dostosowywanie do aktualnych warunków służące kontynuacji działalności Zgromadzenia, a jednocześnie adekwatne w stosunku do rzeczywistości, wymaga rzetelnej znajomości pierwotnego kształtu i założeń tej działalności oraz procesu jej przemian pod wpływem zmieniających się warunków społeczno-kulturowych. System działań ukształtowany z inicjatywy i pod wpływem E. Bojanowskiego stanowi wzór, z którym jest konfrontowana i odnawiana cała późniejsza działalność. Jest ona kontynuacją zapoczątkowanej w 1850 r. działalności oświatowej i opiekuńczo-wychowawczej. Działalność ta miała na celu ochronę wartości religijnych, moralnych i narodowych poprzez wychowanie, oświatę, opiekę i pomoc społeczną, zabiegając również o poprawę warunków bytowych potrze-

bujących spośród dzieci, ubogich i chorych. Koncepcja ochrony została określona i realizowana przez E. Bojanowskiego w określonych warunkach społeczno-kulturowych ze względu na konieczność wypełnienia określonej misji w społeczeństwie²⁸.

Bojanowski nadał w ten sposób pewien styl dynamizmu stworzonemu systemowi oraz prowadzonej działalności. To styl odpowiadania na potrzeby społeczne w sposób kompleksowy mając na uwadze cele oparte na najwyższych wartościach, wykraczające poza doraźne działania, służące osobie zapewniając jej integralny rozwój. Pomoc i ochrona polegała na udzielaniu wsparcia bez zastępowania osoby czy wspólnoty w jej życiowych rolach i zadaniach, w pełnej harmonii z otoczeniem społecznym i naturalnym. Dokonywała się w pełnym kontekście historycznym i kulturowym oraz w poczuciu odpowiedzialności za siebie i innych, zgodnie z chrześcijańskim systemem wartości i tradycjami narodowymi. Z biegiem czasu pojawiały się nowe potrzeby społeczne, które wymagały tych samych kierunków działań, ale jednocześnie stwarzały warunki i wymagały podejmowania nowych. Bardzo ważne jest tu poczucie potrzeby zmiany czy rozpoznawania nowych aspektów pozornie tej samej lecz *de facto* zmienionej rzeczywistości społecznej. W wielu przypadkach, by zachować ciągłość działalności społecznej rzeczą bardzo ważną staje się wzbudzenie potrzeby jej zmian adaptacyjnych.

Elementem, który najbardziej jest podatny na zmiany i dzięki któremu działalność ochronkowa może i powinna być adaptowana do aktualnej sytuacji są konkretne działania – ich formy, metody i środki. Każdemu kierunkowi działalności można przyporządkować odpowiednie formy działań, z właściwymi metodami i narzędziami ich realizacji w konkretnym miejscu i w dostosowaniu do potrzeb każdego

²⁸Proces zmian adaptacyjnych w działalności opiekuńczo-wychowawczej w ochronkach został poddany analizie, a jego prawidłowości ze względu na specyfikę Sióstr Służebniczek BDNP zaprezentowany w rozprawie: M. Opiela, *Dynamika przemian działalności opiekuńczo – wychowawczej Sióstr Służebniczek BDNP w ochronkach*, Dębica 2011.

przedmiotu tej działalności, bez zagrożenia jej kontynuacji. Zmieniające się warunki kształtowały sposoby zachowania i relacji ochroniarek ze środowiskiem, ich dobór i przygotowanie oraz określały zakres działań. Natomiast motywacja ich podjęcia i realizacji zawsze wynikała z odpowiedzialności za wierną realizację charyzmatu Założyciela, który odnosi się do wartości wyższych, absolutnych²⁹.

Natura człowieka nie zmienia się, zatem nie dezaktualizują się ideały i cele wychowania, ale dlatego, że sięgają dalej niż tylko czysto naturalne czy społeczne wartości. Podstawą trwałości i ciągłości jest tu uniwersalna, chrześcijańska koncepcja człowieka oparta na mocnych podstawach religijno – filozoficznych. Rozumienie człowieka w jego strukturze i działaniu oparte jest na wizji człowieka jako osoby. Człowiek pojmowany jest jako byt materialno-duchowy, którego racją jedności jest akt istnienia. Jako podmiot, posiada naturę osobową, wyrażającą się w wolnym i świadomym działaniu (nauka, moralność, religia, twórczość), jest otwarty na prawdę, dobro i piękno, w szczególności na Boga³⁰.

Innym, bardzo istotnym jest fakt, że działania wychowawcze w koncepcji pedagogicznej E. Bojanowskiego nie były wyizolowane z innych działań lecz umiejętnie powiązane z kształceniem, opieką, profilaktyką nastawionymi na potrzeby rozwojowe osoby dziecka oraz na dobro rodziny i narodu. Bojanowski stworzył specyficzny system wychowania, pomocy i integracji społecznej, w którym wychowanie stanowi najważniejszy element służby człowiekowi, ze szczególnym uwzględnieniem dziecka, ludu, osób ubogich i chorych. Osoba stoi w jego centrum, a jego istotą jest troska o jej integralny rozwój w relacji do całego kontekstu jej życia, działania i otoczenia, jej potrzeb – od podstawowych po najwyższe. Tak powstawały ochronki – instytucje wielopłaszczyznowego wsparcia,

²⁹ Por. M. L. Opiela, dz. cyt., s. 126-127.

³⁰ Por. M. Krąpiec, *O człowieku*, Lublin 2008, s. 95-98.

które służyły całej społeczności, integrując jej członków wokół wspólnych celów i zadań, wychowując a jednocześnie świadcząc pomoc i opiekę różnym kategoriom potrzebujących.

Przy dobrym rozeznaniu problemów konkretnych środowisk i wykorzystaniu możliwości, jakimi dysponujemy biorąc pod uwagę możliwości współczesnych osiągnięć w dziedzinie nauki, kultury i techniki służących dobru człowieka, z powodzeniem możemy dzisiaj przy tym korzystać z tego systemu realizując cele i zasady, które nie przestały być aktualne. Potrzebna w tym jest znajomość założeń, którym Bojanowski zapewnił dynamikę poprzez położenie u ich podstaw ponadczasowych i uniwersalnych wartości będących również źródłem motywacji dla wychowawczyń. Dziś jednak szczególną potrzebą staje się poznanie i rozumienie, nie tyle tego, co praktyczne, a nawet teoretyczne, ale tego, co duchowe w całym spektrum tej rzeczywistości.

W całej koncepcji pedagogicznej E. Bojanowskiego najważniejszą metodą jest osobowy wpływ, działanie człowieka w perspektywie doczesności i życia wiecznego, a najważniejszym elementem systemu – wychowanie integralne. Szczególnej wagi nabiera tutaj wszystko, co dotyczy ludzkiej duchowości, jako ważnego i niezbędnego obszaru pełnego rozwoju osoby. W tym kontekście cele nabierają wymiaru nadprzyrodzonego zarówno w odniesieniu do dziecka, ludu jak i ochroniarek. Tak ważny w wychowaniu wpływ osobowy w koncepcji Bojanowskiego ma charakter zależności wzajemnej. Dzieci, lud rozwijają się i kształtują pod wpływem ochroniarek – ich działań i przykładu życia, a one spełniając swą misję poprzez służbę dzieciom, ubogim i chorym, realizują swe powołanie i postępują na drodze osobistego rozwoju. Przy czym wzajemna wymiana wartości służy ich ochronie i urzeczywistnianiu, bo prawdziwe wartości umacniają się wtedy, kiedy są przekazywane, a dokonuje się to najskuteczniej przez przykład życia nimi w codzienności.

Służebniczki podjęły twórczą inicjatywę kontynuacji dzieła Bojanowskiego, zachowując ciągłość działalności dzięki zmianom adaptacyjnym w zmieniających się warunkach. W wartościach najwyższych, religijnych odnajdują źródło właściwej motywacji, wartości, norm, które znajdują wyraz w działalności opiekuńczo – wychowawczej w konkretnych warunkach społeczno-kulturowych i społecznej. Założyciel nadał jej taką dynamikę, by budziła gotowość służenia innym z dostosowaniem się do aktualnych potrzeb. To stanowi drogę kontynuacji dzieła i koniecznej dynamiki twórczej wierności.

Dorobek Bojanowskiego oraz praktyka i doświadczenie w realizacji założeń jego systemu są źródłem do określenia teoretycznych podstaw odpowiadających współczesnym osiągnięciom pedagogiki i wymaganiom stawianym obecnie edukacji dziecka w wieku przedszkolnym.

4. W trosce o synergię praktyki i teorii pedagogicznej

Praktyka pedagogiczna stanowiła dla Bojanowskiego podłoże do weryfikacji poznanych teorii i koncepcji wychowania. Służyła także budowaniu takiej teorii, która otwarta na pełny rozwój dziecka i jego dobro w perspektywie całego jego życia odpowiada społecznej bazie i założeniom wyrosłym z polskiej tradycji. Starał się swoją koncepcję obudować teoretycznie, co pozostaje inspirujące do dalszych przemyśleń i pomocne w rekonstrukcji jego teorii we współczesnych warunkach.

Z rozwojem teorii i praktyki coraz wyraźniej jawiła się potrzeba „kształcenia wychowawczyń do nowo zakładających się instytucji, a nawet sposobienia praktycznie uzdolnionych nianień do domowego prowadzenia dzieci. Wpływ więc ogólny jakiego dawniej wszystkie teorie pedagogiczne, na wychowanie wieku dziecięcego, wyrzec nie zdołały, rozszerza się teraz widocznie za pośrednictwem publicznych tego rodzaju instytucji”³¹. Bojanowski zauważał

³¹ AGSD, B-h-1, k. 12v.

problem ogromnej przepaści między niejedną teorią o wychowaniu a praktyką pedagogiczną. Nie tworzył więc teorii w oparciu o intuicję i rozważania spekulatywne, oderwane od praktyki pedagogicznej i związanych z nią faktów. Nie zamierzał też tworzyć teorii mającej ambicje natychmiastowego zaspokajania konkretnych potrzeb i rozwiązania problemów społecznych. Nawiązując do ogólnych konstrukcji interpretacji dziejów wychowania, ogarniających całość zjawisk pedagogicznych w szerokiej perspektywie czasowej, zmierzał w kierunku koncepcji mniej ogólnej, wyjaśniającej i porządkującej zjawiska wychowawcze dotyczące wczesnego wychowania dziecka w jego środowisku. Dlatego zwracał uwagę na wartość wyprowadzenia tejsze teorii z własnych doświadczeń, obserwacji, poznawania i rozumienia praktyki wychowawczej w ochronach. Twierdzi, że w nich weryfikuje się „niejedna wybujała teoria i odwrotnie znów, niejedno uprzedzenie, przeciwko najistotniejszym zasadom wychowania, znika, skoro takie okazały tu pożądaną skuteczność w praktyce”³².

Dokonując analizy relacji, związków i odrębności teoretycznej wiedzy pedagogicznej i praktyki edukacyjnej S. Palka dochodzi do wniosku, że „obie odmiany pedagogiki uzależnione są od praktyki pedagogicznej”³³. Zarówno pedagogika teoretyczna jak i pedagogika praktyczna, jako związane z praktyką, są społecznie użyteczne, co nie obniża ich poznawczego znaczenia. Kategoryzacja ta nie jest zatem rozłączna, co w dużym stopniu zależy z jednej strony od intencji teoretyków, którzy mogą dystansować się od praktyki tworząc konstrukty w imię pedagogiki naukowej, bądź badaczy, którzy chcą służyć ulepszaniu praktyki. Z drugiej zaś od praktyków ze względu na ich przygotowanie do przetwarzania wiedzy w praktyce pedagogicznej. W odniesieniu do

³² Por. tamże.

³³ S. Palka, *Pedagogika w stanie tworzenia. Kontynuacje*, Kraków 2003, s. 42.

prezentowanej koncepcji pedagogiki ważna jest właściwa jej orientacja metodologiczna. Jest ona formułowana jako nauka o edukacji człowieka, pojmowanej jako łączne realizowanie wychowania, kształcenia i formacji w perspektywie całego jego życia³⁴.

Charakteryzując zatem pedagogikę w ujęciu Bojanowskiego postrzegamy ją zgodnie z jej integralnym wymiarem. Jawi się ona jako nauka nie tylko teoretyczna, wyjaśniająca badane zjawiska w uogólniony sposób, ale także praktyczna, rozwiązująca problemy szeroko pojętej praktyki pedagogicznej i wskazującą na jej szczegółową dziedzinę, która jest dziedziną zainteresowania pedagogiki przedszkolnej.

Poddawanie przez Bojanowskiego weryfikacji teorii w praktyce służyło także wzmocnieniu jej przewidywalności z założeniem dynamiki i otwartości koncepcji wychowania, u podstaw której ona leży. W związku z tym koncentrował się nie tylko na rozwiązywaniu szczegółowych kwestii, ale również na poszukiwaniu ich fundamentów. Było to tym ważniejsze, że dążył do tworzenia teorii mniej zakresowo rozległej, bo dotyczącej edukacji dziecka w wieku przedszkolnym, fundamentalnej dla całego życia osoby. Celem wychowania jest urzeczywistnianie siebie według Bożego obrazu i podobieństwa w perspektywie doczesnej i nadprzyrodzonej. Wobec godności osoby dziecka i tak pojętego celu wychowania, pozbawienie teorii wychowania możliwości przewidywania, prowadziłyby do tego, że nie miałyby ona większego znaczenia praktycznego i stałyby się bezwartościową.

Bojanowski zmierzał więc do tworzenia teorii pełniącej służebną rolę wobec praktyki, podobnie jak praktyka spełniała wobec niej funkcję kontroli oraz jej ustawicznej ewaluacji i rozwoju. Wykorzystanie tworzonych przez niego podstaw teorii wychowania przedszkolnego do rekonstrukcji jego pedagogiki na nowo dzisiaj będzie wiarogodnym sprawdzianem skuteczności praktycznych

³⁴ Por. tamże, s. 37-43.

działań wychowawczych realizowanych przez 160 lat przez służebniczki. Podzielałam przekonanie, na jakim opierał się również E. Bojanowski, że teorii pedagogicznych nie można tworzyć bez odwoływania się do praktyki wychowawczej, której z kolei nie można do końca zrozumieć bez teorii. Są one nierozłączne, bo teoria abstrahująca od faktów, staje się bezużyteczna, a praktyka ignorująca teorię skazana jest na błędy, brak rozumienia zasadności podejmowanych działań wychowawczych i bezmyślne rozwiązywanie napotykanym problemów.

Pedagogika Bojanowskiego jest jedną z propozycji sposobu rozumienia i rozwiązywania określonych problemów dotyczących wczesnej edukacji dziecka w żłobku, przedszkolu i innych formach. Sam zdawał sobie sprawę z tego, że służyć ona będzie służebniczkom jako narzędzie pracy wychowawczej, które wymaga od nich odpowiednich umiejętności i sprawności życiowych. Chociaż stworzył ściśle określone zasady i reguły pracy wychowawczej, to osobiście był przekonany o konieczności zaangażowania się siostr w ich twórcze przestrzeganie i realizację. Już na etapie budowania systemu wychowania pokazał, że to właśnie teoria ciągle powinna być otwarta na aktualne potrzeby i problemy wynikające z warunków życia i potrzeb dzieci, ich rodzin, społeczeństwa, narodu, Kościoła i świata. Ustawiczna refleksja nad podejmowanymi działaniami i ich teoretycznymi uzasadnieniami wynika z podkreślanej przez Bojanowskiego potrzeby twórczego ich wcielania w życie. Skuteczność i poprawność tego typu strategii zakłada znajomość przez Służebniczki obszarów ciągłości i zmienności w dziedzinie zjawisk i działań edukacyjnych stanowiących istotę działalności Zgromadzenia pojmowanej jako misja oraz determinacja w jego wiernej i twórczej kontynuacji. Określenie najwyższego celu wychowania jako stanie się obrazem i podobieństwem Boga na ziemi, wyznacza szeroką perspektywę poszukiwań rozumienia teorii i praktyki pedagogicznej umożliwiającej jego osiągnięcie w życiu wychowanków.

W wielości ofert wychowawczych kierowanych do rodziców i instytucji oświatowych wartościowym może okazać się przedstawienie tej propozycji. Przekonanie o jej wartości jest uzasadnione doświadczeniem służebniczek, które ją z powodzeniem realizują, co zakłada pełne uczestnictwo w działaniu ukierunkowanym na dobro dziecka i społeczeństwa oraz stałą refleksję nad jego jakością i adekwatnością. Zasadność przedstawienia tej propozycji potwierdza również wielkie zapotrzebowanie społeczne wynikające z zaufania, wysokiej oceny i identyfikacji z wartościami, celami i zasadami, na jakich zbudowana jest teoria i praktyka wczesnej edukacji we współczesnych ochronkach. Zresztą przekonanie o wartości i konieczności powrotu do tego, co stałe i sprawdzone w tradycji oraz jasna deklaracja odniesienia do zawartych tam egzystencjalnych prawd odnoszących się do aktualnej sytuacji człowieka zagubionego w świecie, staje się szczególną potrzebą naszych czasów.

Czy musimy się zgodzić na bieg i narzucające się negatywne wpływy współczesnej cywilizacji? Co zatem możemy zrobić, by wykorzystać dobrze osiągnięcia ludzkiej myśli i twórczości, a skutecznie stawiać opór zagrożeniom? Czy musimy się zgodzić na przyjmowanie tego, co wbrew naszym tęsknotom i potrzebom prowadzi do banalizacji życia i porzucenia wartości wyższych na rzecz standardów, wydajności pracy, wskaźników jakości, ocen ekspertów oraz dominacji techniki nad kulturą, konsumpcji nad twórczością?

Abyśmy nie pozwolili owaćdnać się pesymizmem postmodernizmu czy iluzją liberalizmu i wspierali w pełnym rozwoju poprzez wychowanie nowego człowieka, pokolenia osób, których rzeczywistość w żadnym wymiarze nie zostanie zredukowana, w sposób pewny możemy się odnieść do stałych wartości, zasad i praw zawartych w religii, naturze i historii człowieka i ludzkości. Bojanowski również musiał zmierzyć się z problemami swoich czasów, które dzięki zaangażowanej postawie potrafił rozpoznać, interpretować i rozumieć, wykorzystując wszystko, co służyło dobru. Wyraźnie

jednak dystansuje swoją pedagogikę od założeń pozytywistycznych, ideologii i naturalizmu, a otwiera ją na wymiar duchowy i podmiotowy poszukując inspiracji wychowawczych w naukach humanistycznych i filozofii. Zakłada troskę o wysoką świadomość historyczną i kulturową oraz otwartość na otaczającą człowieka rzeczywistość.

Integralna pedagogika przedszkolna E. Bojanowskiego jest konkretną propozycją nie tylko dla służebniczek prowadzących wczesną edukację dzieci według jej założeń, ale na pewno dla wielu, którym zależy na wychowaniu dobrych obywateli i dojrzałych chrześcijan. Daje możliwość odniesienia do stanowiącego jej mocne podstawy chrześcijańskiego systemu wartości, który ma ogromne znaczenie dla rozwoju osoby i społeczeństwa, szczególnie w sytuacji utraty nadziei na pozytywne zmiany, spadku motywacji do odpowiedzialnego angażowania się w cokolwiek poza poprawą sytuacji materialnej, co zbyt często prowadzi także do zaniedbań w trosce o ochronę rodziny i wychowanie własnych dzieci.

5. Idea ochrony istotą systemu wychowania Edmunda Bojanowskiego

Wizję integralnej pedagogiki przedszkolnej budujemy w odniesieniu do podstaw integralnego wychowania, czy harmonijnego, jak rozumiał i określał je Bojanowski. Ważne zatem jest jego rozumienie w kontekście dorobku współczesnej filozofii, przez pedagogikę i przez Kościół, o ile uwzględnia wszystkie trzy wymiary łącznie – natury, religii i historii. Integralne wychowanie w ujęciu Bojanowskiego jest takim tylko wtedy, gdy obejmuje wspieranie osoby w jej rozwoju we wszystkich obszarach łącznie – fizycznym, umysłowym, społecznym, kulturowym, moralnym i religijnym, bez redukcji o jakikolwiek z nich. Znajduje to uzasadnienie filozoficzne i teologiczne, zgodnie z podejściem Bojanowskiego, że religia i filozofia stanowią o ogólnie obowiązujących zasadach.

Sam proces wychowania bł. Edmund rozumiał jako realizację idei ochrony, którą odwołując się do słownika języka polskiego B. Lindego określał jako: „ochranianie, szanowanie, oszczędzanie, całość, nienaruszalność, schronienie, zachowanie”³⁵.

Teologiczne uzasadnienie przyjętego rozumienia istoty wychowania integralnego rozwijają badania naukowe w uniwersytetach i wydziałach katolickich oraz przedstawiają dokumenty Kościoła. Uznając powszechne dążenie do ciągłego doskonalenia pracy wychowawczej ogłasza on publicznie dokumenty zajmujące się wychowaniem, określające podstawowe prawa człowieka, a szczególnie prawa dzieci i rodziców. Biorąc udział w rozwoju i upowszechnianiu zasad wychowania, ogłasza podstawowe zasady wychowania chrześcijańskiego, szerzej rozwija je i monitoruje poprzez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego i dostosowuje przez komisje konferencji biskupów do różnorodnych warunków regionalnych³⁶.

W tym kontekście rozumienie wychowania integralnego zyskuje, oprócz filozoficznego, pogłębiony wymiar o aspekt teologiczny. „Powinno ono objąć pełną formację osoby ludzkiej, zarówno w odniesieniu do celu ostatecznego, jak i w odniesieniu do dobra wspólnego społeczności. Dlatego dzieci i młodzież powinny być tak wychowywane, żeby mogły harmonijnie rozwijać swoje przymioty fizyczne, moralne oraz intelektualne, zdobywać coraz doskonalszy zmysł odpowiedzialności, właściwie korzystać z wolności i przygotowywać się do czynnego udziału w życiu społecznym”³⁷. Kard. Z. Grocholewski wyróżnia istotne elementy integralnego wychowania: pierwszy dotyczy *wartości*, którymi należy ubogacić młodego człowieka we wszystkich wymiarach jego życia

³⁵ AGSD, B-k-4, k. 29r.

³⁶ Zob. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 8, w: *Służyć wzrastaniu*, red. J. Poniewierski, s. 15-16.

³⁷ Kodeks Prawa Kanonicznego, w: *Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości*, red. J. Poniewierski, (KPK 795) s. 31.

(doczesny i nadprzyrodzony, indywidualny i społeczny), drugi *wychowawcy* (personalny wzór wartości, osobisty wpływ, kontakt osobowy nacechowany autentyczną miłością wychowawcy do wychowanka, i tak przez niego odbierany), trzeci *wychowawców* (twórcza współpraca między nimi i spójność środowiska wychowawczego), a czwarty *perspektywy czasowej* (wychowanie od wczesnych lat na całość życia, taka formacja wychowanka, by on wychowywał potem samego siebie przez całe życie, by czuł potrzebę ciągłego doskonalenia się oraz tworzenie odpowiednich warunków środowiskowych)³⁸.

6. Zakończenie

Pedagogika jako nauka rozwijała się i nadal rozwija na bazie praktyki wychowawczej. Ta z kolei zawsze wiąże się z dzieckiem, dzieciństwem i fundamentalnym znaczeniem wczesnego wychowania dla całego życia człowieka. Zarówno teoria jak i praktyka pedagogiczna o inspiracji chrześcijańskiej wyrasta na bazie koncepcji człowieka jako osoby i wynikającej z niej jego godności, relacji do Boga i ludzi. Posiada zatem wymiar doczesny i nadprzyrodzony, indywidualny i społeczny. Pomijanie religii powoduje, że procesy wychowawcze kreowane przez wychowawców i wychowanków nie mają punktu odniesienia i są przez to podatne na patologie, które dzisiaj obserwujemy.

Integralna pedagogika przedszkolna w systemie E. Bojanowskiego jest dzisiaj konkretną propozycją teoretycznych podstaw wczesnej edukacji dziecka. Pedagogika ta ma szansę „odnaleźć się w świecie odczuwanego chaosu, nieładu konkurujących między sobą podejść i orientacji, nie eliminując wstępnie żadnego z

³⁸Por. Z. Grocholewski, *Integralne wychowanie według bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Służyć i wychowywać do miłości. Błogosławiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu*, red. M. L. Opiela, A. Smagacz, S. Wilk, Lublin 2009, s. 18.

nich?”³⁹. Ma ona swoje miejsca w pluralizmie współczesnych teorii pedagogicznych, jako wierna swej tradycji i otwarta na zmianę. Praktyka i rozwijająca się na jej podstawie teoria pedagogiczna od samego początku dotyczyła wychowania małego dziecka, którego symbolem i dla którego wzorem w kulturze europejskiej o korzeniach chrześcijańskich jest Dzieciątko Jezus. Taki model edukacji zakłada rozpoczęcie całego procesu od rodziny, która współcześnie jest marginalizowana. Ważną rolę do spełnienia mają tu instytucje przedszkolne jako pierwszy etap edukacji dziecka. Ich katolicka tożsamość, mając na uwadze oczekiwania rodziców posyłających tam swe dzieci, powinna służyć integralnemu rozwojowi i wychowaniu. Ten wymiar „ochrony” i wsparcia rodziny był bardzo istotny w koncepcji pedagogicznej E. Bojanowskiego i pozostaje bardzo ważny w jego integralnej pedagogice przedszkolnej.

BIBLIOGRAFIA

- Archiwum Główne Służebniczek Dębickich w Dębicy (AGSD), *Notatki Edmunda Bojanowskiego*, (B).
- Dauber H., *Podstawy pedagogiki humanistycznej. Zintegrowane układy między terapią a polityką*, Kraków 2001.
- Dziewiecki M., *Pedagogika integralna*, Warszawa 2010.
- Gałuszka M., *Idea chrześcijańskiego wychowania dzieci w świetle pism i działalności E. Bojanowskiego (1814-1871)*, Wrocław 1989.
- Gogacz M., *Podstawy wychowania*, Niepokalanów 1993.
- Jaworska – Witkowska M., *W stronę pedagogiki integralnej. Peregrynacje humanistyczne*, Szczecin 2007.
- Kodeks Prawa Kanonicznego, w: *Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości*, red. J. Poniewierski, Kraków 2009, s. 31-38.

³⁹ Por. B. Śliwerski, *Współczesna myśl pedagogiczna. Znaczenia, klasyfikacje, badania*, Impuls, Kraków 2010, s. 20.

Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1853-1871, t. I-II, objaśnił, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził L. Smółka, Wrocław 2001.

Kostkiewicz J. (red.), *Chrześcijańskie inspiracje w pedagogice*, Kraków 2011.

Koźmian J., *Pisma*, Poznań 1881.

Krasnodębski M., *O możliwości zbudowania realistycznej filozofii wychowania w oparciu o tomizm i personalizm*, "Horyzonty wychowania" 8 (2009) 16, s. 137-168.

Krasnodębski M., *Człowiek i paideia. Realistyczne podstawy filozofii wychowania*, Warszawa 2009.

Krapiec M., *O człowieku*, Lublin 2008.

Opiela M., *Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Kontynuacja i zmiana*, Lublin 2013

Opiela M. L., *Dynamika przemian działalności opiekuńczo – wychowawczej Sióstr Służebniczek BDNP w ochronkach*, Dębica 2011.

Opiela M. L., Smagacz A., Wilk S. (red.), *Służyć i wychowywać do miłości. Błogostawiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu*, Lublin 2009.

Palka S., *Pedagogika w stanie tworzenia. Kontynuacje*, Kraków 2003.

Paweł VI, Encyklika *Populorum progressio*, w: *Brewiarium fidei*, red. I. Bokwa, T. Gacia, S. Laskowski, H. Wojtowicz, Poznań 2007, s. 569-583.

Pius XI, Encyklika *Divini illius Magistri* o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, w: *Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości*, red. J. Poniewierski, Kraków 2009, s. 43-74.

Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, w: *Służyć wzrastaniu w prawdzie i miłości*, red. J. Poniewierski, Kraków 2009, s. 16-30.

Strzeszewski Cz., *Integralny rozwój człowieka według wskazań encykliki Pawła VI Populorum progressio*, „Zeszyty Naukowe KUL” 12(1969), nr 2, s. 17-22.

Śliwerski B. (red.), *Nowe konteksty (dla) edukacji alternatywnej XXI wieku*, Kraków 2001.

Śliwerski B., *Współczesna myśl pedagogiczna. Znaczenia, klasyfikacje, badania*, Kraków 2010.

INTEGRAL PRESCHOOL EDUCATION IN TERMS OF EDMUND BOJANOWSKI AND THE CHALLENGES OF THE PRESENT TIME

1. Inspirationsquellen des pädagogischen Gedanken von Edmund von Bojanowski. 2. Pädagogische Konzeption des Seligen Edmund von Bojanowski. 3. Bedingungen zur Realisation der Konzeption von integraler Erziehung

Der wieder neu entdeckte pädagogische Gedanke des Seligen Edmund von Bojanowski, scheint heutzutage innovativ und äußerst aktuell, obwohl er in der Hälfte des 19. Jahrhundert entstanden ist. Sein Einsatz in der modernen Vorschulbildung verleiht ihm ein besonderes Klima, was sich in dem Umgang mit Kindern und daraus resultierender Erfassung des Erziehungswertes, in seiner Rolle in der frühen Entwicklung des Kindes und seiner praktischen Realisierung äußert.

Bojanowski war Praktiker und Theoretiker der Erziehung, er schuf seine pädagogische Konzeption und perfektionierte sie ständig, indem er Kindergarten gründete. Seine praktische Erfahrung ermöglichte ihm Ziele zu formulieren, Inhalte und Handeln in Bezug auf universelle Werte und damals zugängliches pädagogisches Wissen auszuwählen. Obwohl er die theoretischen Grundlagen seiner Erziehungskonzeption in Form eines Werkes nicht niedergeschrieben hat, skizzierte er doch bedeutende Elemente der Konzeption und hinterließ eine reiche Materialiensammlung für ihre Bearbeitung. Und mehr noch: indem er die Kongregation Mägde Mariens gründete, hinterließ er eine lebendige und dynamische Konzeption in den Personen, für die sie ihre Lebensmission bedeutete. Für die Realisation der Konzeption schuf er entsprechende Grundregeln und Strukturen des dynamischen Kindertagesystems.

1. Inspirationsquellen des pädagogischen Gedanken von Edmund von Bojanowski

Der pädagogische Gedanke des Seligen Edmund von Bojanowski entwickelte sich in vier wichtigen Kontexten, die nicht nur Quelle der Inspirationen darstellten, sondern auch die Konzeption von der Erziehung des Kleinkindes beeinflussten. Den ersten Kontext bildeten Bojanowskis Erfahrungen mit eigener Entwicklung und Erziehung und mit eigenen persönlichen und äußeren Bedingungen, die seine Persönlichkeit und seine reiche Lebensgeschichte gestaltet haben. Er betrachtete Religion und Philosophie als „die wichtigsten universellen Sphären“⁴⁰, deshalb suchte er aus der religiös-philosophischen Perspektive nach Wahrheit über den Menschen, über sein Leben in irdischer und übernatürlicher Dimension, über die höchsten Werte, den Lebenszweck und –sinn. In Folge dessen kam er zur Überzeugung, dass der Weg zur persönlichen und gesellschaftlichen Erneuerung durch eine integrale Entwicklung und Erziehung des Menschen von Kindheit an führt. Das bezieht sich auf die Natur, Religion und Geschichte und ihnen entsprechende Werte, in denen sich der Mensch äußert und durch deren Verwirklichung er auf Entwicklung seiner vollen Menschlichkeit zusteuert. Er analysierte Situationen und Bedürfnisse des kleinen Kindes, seiner Familie und der Umgebung, in der es lebte, sich entwickelte und für die es in der Zukunft Verantwortung übernehmen sollte.

Die daraus gezogenen, für die Erziehungstheorie und –praxis wichtigen Schlussfolgerungen formulierte er im Zusammenhang mit Chancen und Gefahren, die die damalige gesellschaftlich-kulturelle Situation und europäische Zivilisation mit sich brachten. Um die Erziehungspostulate zu realisieren, suchte er nach Anlei-

⁴⁰ vgl. Hauptarchivum der Schwestern Dienerinnen in Dębica (AGSD), Notizen von Edmund von Bojanowski, (B), AGSD, B-h-1,k.19r.

tungen anhand vertiefter Analyse der zeitgenössischen Theorie und Praxis der Kindererziehung, ihrer Entwicklung und Evolution in Bezug auf die historischen Prozesse der europäischen Kultur. Die Analyse wurde von dem Erfordernis der Lösungen in einer konkreten, mit Bedürfnissen der Ärmsten verbundenen Situation motiviert. So hat er die Idee des Kindergartens sowie Strukturen und Grundlagen zu seiner Realisation geschaffen.

Bojanowskis Erfahrungen, die mit seiner persönlicher Geschichte verbunden sind, die im Elternhaus gesammelt wurden, die während seines Studiums und seines literarischen und gesellschaftlichen Engagements gewonnen wurden, gestalteten seine Ansichten und seine Aktivität, waren Quellen für sein Wissen und seine Erfahrungen, die seine Konzeption geformt haben. Seit früheren Jahren seines Lebens engagierte er sich mit großer Leidenschaft und echtem Taktgefühl für alles, was Familienleben, Heimat, Kirche und Menschheit betraf, er tat das mit voller Verantwortung und Sensibilität für höchste Werte. Auf der Suche nach Visionen und praktischen Lösungen auf dem erzieherischen Gebiet berief er sich auf Ansichten und Praktiken der zeitgenössischen Dichter, Journalisten, Pädagogen und Aktivisten, Philosophen, Historiker, Prediger⁴¹. Er begeisterte sich für das Geheimnis des Menschen als Person und seiner Entwicklung. Er bedachte es unter dem Gesichtspunkt des weltlichen und überirdischen Lebens, das sich harmonisch in Geheimnisse der Religion, Natur und Geschichte einfügt. Er war der Überzeugung, dass es die menschliche Aufgabe ist, sich ständig zu vervollkommen, zum Abbild Gottes zu werden, wobei die Erziehung eine besondere Rolle als Einführung auf diesem Weg spielte.

⁴¹ u. a. von Platon, B. Trentowski, A. Cieszkowski, A. Mickiewicz, J.U. Niemcewicz, C.K. Norwid, T. Lenartowicz, J. Lompa, L. Jucewicz, S. Rysiński, K. Wójcicki, K. Libelt, T. Kościuszko, J.H. Pestalozzi, J.B. Basedow, J. Lankaster, S. Wilderspin, R. Owen, F. Froebel, J. Wertheimer, P. Fellenberg, Priester P. Skarga, Priester K. Antoniewicz

Konsequent verfolgte er die Entwicklung eigenes Erziehungskonzeptes. Geschickt gebrauchte er verschiedene Erfahrungen und praktische Lösungen und synthetisierte und wählte das Wertvollste aus. Am 3. Mai 1850 errichtete er den ersten Kindergarten in dem Dorf Podrzecze bei Gostyń in Großherzogtum Posen. Seit dieser Zeit setzte er seine pädagogische Konzeption um und vervollkommnete sie, zugleich gründete er einen Orden als geistige, organisatorische und materielle Basis und als Personal für Realisierung der Konzeption.

2. Pädagogische Konzeption des Seligen Edmund von Bojanowski

Grundlegend für Bojanowski war in seinen Experimenten die biblische Konzeption des Menschen als Person. So verstand er sich selbst und sein Leben und auf solcher Grundlage skizzierte er die christliche Erziehungskonzeption, in der nicht so sehr die Möglichkeit, als viel mehr die Notwendigkeit der Integrationserziehung resultiert. Nur eine solche Erziehung dient nämlich der vollen Entwicklung des Menschen und dem Erreichen des höchsten Ziels. In dieser Konzeption wichtig ist alles, was über die Würde des Gotteskindes entscheidet – sein irdischer und überirdischer Aspekt, seine Seele und sein Leib. In keiner Facette der menschlichen Struktur, der Möglichkeiten und Bedürfnissen darf der Mensch in dem Erziehungsprozess vernachlässigt werden. Er selber darf auch die Verantwortung für seine volle Entwicklung nicht verharmlosen, weil er den Wachstums- und Entwicklungsgesetzen unterliegt und deshalb hängt seine Lebensqualität von seinem Willen und seiner Freiheit ab. Die Erziehungsintegrität in der pädagogischen Konzeption von Bojanowski, die in den Kindergarten realisiert wurde, zeigt sich in verschiedenen Dimensionen.

1. Gesamtdarstellung von der Realität der Person

- a) des Kindes
 - physisch,

- geistig,
 - sittlich⁴²,
 - b) der Betreuerin (Erzieherin)
 - äußerlich,
 - innerlich,
 - sittlich⁴³
2. Berücksichtigung aller Aspekte von den Beziehungen der Person:
- a) individuelle:
 - zu Gott, anderem Menschen, sich selbst;
 - b) gemeinschaftliche:
 - zur Familie, Nation, Kirche,
 - c) gesellschaftliche:
 - zu lokalem Umfeld, zur Heimat, Menschheit.
3. Beziehung der Person zur Welt:
- a) zur Natur – Gotteswerk
 - b) zur Kultur – Gesamtheit des geistlichen und materiellen Werks der Gesellschaft
 - materielle, geistliche, gesellschaftliche
 - c) zur Geschichte des Menschen, der Menschheit und der Gesellschaften
 - Geschichte der Erlösung,
 - Naturgeschichte,
 - Weltgeschichte;
4. Komplementarität der menschlichen Tätigkeiten
- für eigene Erlösung, für Wohl der anderen, für Gemeinwohl.

Bojanowski strebte sowohl in der Praxis als auch in der Bestimmung ihrer theoretischen Grundlagen danach, alle diese Aspekte harmonisch und vollständig darzustellen, als Realität, die nur dem

⁴² AGSD, B-h-2, k.2r.

⁴³ Ibidem.

menschlichen Leben, seiner Entwicklung und Tätigkeit eigen ist. Nur der Mensch, in Bezug auf sein Wesen und Dasein, bedürfte unbedingt der Synthese der Natur, Religion und Geschichte für seine Vollentwicklung. Die in der andauernden Entwicklung verbleibende Menschheit erarbeitete in ihrer Geschichte ein Modell dieser Synthese, das fortgesetzt werden soll. Bojanowski war sich der Bedeutung dieser Grundlage für Erkenntnis und Verständnis der Erziehungsgegenwart bewusst, damit man ihr gute Aussichten auf die Zukunft ermöglichen kann. In Bezug auf bedeutende Erziehungsprozesselemente machte er zu diesem Zweck eine Geschichtsanalyse vom Altertum bis in seine zeitgenössische Periode. Er charakterisierte die Eigenart jeder Epoche als Teil der analysierten Realität und stellte dabei die dominierenden Tendenzen in der Erziehung des Kleinkindes dar. In Bezug auf Entwicklungsbedürfnisse und – möglichkeiten des Kindes und der gesellschaftlichen Bedürfnisse beurteilte er den Stand des Wissens und der praktischen Tätigkeit. Er bestimmte die primären und sekundären Ursachen in der analysierten Erziehungsrealität, nahm ihre Entwicklungsdynamik wahr. Er stellte zusammen, besprach und charakterisierte die Elemente, die reformiert werden sollten. Er bearbeitete eine Systemlösung für die Erziehung des Kleinkindes und bestimmte die voraussichtliche Entwicklungsrichtung zusammen mit den vermutlichen und erwarteten Ergebnissen der Erziehungstätigkeit in den Kindergarten.

Die Diagnose diente den theoretischen Grundlagen der pädagogischen Praxis in seinem Erziehungssystem, das auf der Idee des Schutzes beruhte. Sie berücksichtigte auch die Individualität des Kindes – seine Erziehungsmöglichkeiten und – bedürfnisse, was die Organisation sowohl der planmäßigen als auch der vorläufigen intentionalen Erziehungsmaßnahmen ermöglichte. Er schuf ein Programm, das nicht nur auf Kenntnis kindlicher Psyche beruhte, sondern auch auf dem großen Wert des Geheimnisses des Kindes und seiner Kindheit im Zusammenhang mit Natur, Religion

und Geschichte. Solcher Zusammenhang erlaubte es das Kind gründlich kennen zu lernen, indem man seine individuellen Bedürfnisse und Möglichkeiten kennt, damit man es fördert und in der Entwicklung zu voller Menschlichkeit lenkt. Es ging hier um die Vollkommenheit, Vollständigkeit und Harmonie, und keinesfalls um Durchschnittlichkeit, worauf die ernsthafte Betrachtung der frühen Erziehung des Kindes zeigt.

Nach der von Bojanowski angenommenen Anthropologie ist der ganze Mensch in der Erziehung wichtig: als Person, Kind Gottes und in seiner ganzen Existenz. Wegen seiner Würde erfordert es besondere Sorge, gründliche Kenntnis seiner Person in allen Facetten seines Lebens, in denen es von Kindheit an unter sorgender Obhut der Erwachsenen heranreifen soll. Der Respekt vor Natur, ein tiefes Gefühl und Pflege dessen, was für das menschliche Glück in dem irdischen und überirdischen Aspekt am wichtigsten ist, wurden rein und vorbildlich im Leben und in den Sitten des Volkes bewahrt. Darin fand Bojanowski die in die Praxis umgesetzte integrale Vision der Erziehung des Kleinkindes, die seiner Natur entsprach. Verständliche Überlieferungsform und Verwirklichung der religiösen Werte dienten der Gestaltung von Lebenseinstellung, Verhalten und Sitten. Als Beispiel führt Bojanowski an: „Wie das wichtigste Ziel der Erziehung es ist, dass der Mensch auf der Erde nach dem Gottes Ebenbild wird, so hat das tief begreifende Volk dieses Ziel als einziges Vorbild für das Kind den menschengewordenen Gott, den Welterlöser gewählt. Von der Geburt an beginnt es Ihn nachzuahmen und in den ersten Jahren, wenn eben die sinnlichen Eindrücke tüchtigere Mittel als allerlei vorzeitiges Lernen sind, erinnert das Volk das Kind an die Jugend des Erlösers“⁴⁴. Das ganze Jahrhundert später bestätigte die Kirche in ihrer Lehre: „eine wahre Erziehung bezweckt die Gestaltung der menschlichen Per-

⁴⁴ AGSD, B-h-1, k.18v.

son in Bezug auf ihr Endziel⁴⁵ und „harmonische Entwicklung der menschlichen Persönlichkeit enthüllt in dem Menschen allmählich den Gottes Sohn“⁴⁶.

Für die richtige, vollständige und harmonische Erziehung ist die Überbetonung irgendeines Aspektes der menschlichen Realität nicht günstig – weder der Natursphäre noch der rationalen noch der geistigen Sphäre. Erst ihre dynamische Harmonie, die sie einander vervollständigen lässt, bildet entsprechende Bedingungen, um die Erziehung richtig zu verstehen und sie für die integrale Entwicklung des Kindes und der menschlichen Gesellschaft zu realisieren. Auf diese Weise unterschied Bojanowski „dreierlei Seiten jeglicher Erziehung, in denen nicht nur ihre zeitlichen, sondern auch logischen Folgen zum Ausdruck kommen, und nämlich Ausbildung: physische (äußere), moralische (innere), sittliche (gesellschaftliche)“ – die als Aufgabe haben, die zwei letzten praktisch einzusetzen⁴⁷.

3. Bedingungen zur Realisation der Konzeption von integraler Erziehung

In der Realisation des harmonischen Modells der Früherziehung spielten wesentliche Elemente der Idee des Schutzes und ihrer Verwirklichung in der Erziehungspraxis eine sehr große Rolle. Sie bewahre ihre Aktualität dank der Entwicklungsdynamik durch Wandlung, Bekehrung und Wertetreue, Wiederkehr zur Quelle mit der lebendigen Motivation zum Schutz durch Erziehung. Um das zu erreichen, genügte es nicht das Kind von der Gefahr in physischer und moralischer Hinsicht zu isolieren. Es war nötig, ein Er-

⁴⁵Zweites Vatikanische Konzil, Erklärung *Gravissimum educationis*, Nr.1.

⁴⁶Kongregation für das Katholische Bildungswesen, *Orientierung in der Erziehung in der Menschlichen Liebe*, Vatikan 1983, Nr.1.

⁴⁷vgl. AGSD, B-h-1, k.14r.

ziehungsmilieu zu schaffen, das das Familienleben und seine Bräuche nachbilden wird. Es dürfte keine Kluft zwischen der Familie und dem Kindergarten geben, der Kindergarten sollte immer der Familie dienen. Man sollte deshalb keine Erziehungsrealität erfinden oder kreieren, die dem Alltag des Milieus fremd wäre, sondern seine edlen Elemente herausnimmt und in der Erziehung verwendet. Bojanowski glaubte an die bewährte Praxis und an die darauf gebaute Volksweisheit. Die Religiosität des Volkes gewährte seine Sittenwerte, die wegen des Bildungsmangels nur vom Aberglauben gereinigt werden sollten. Das ganze familiäre und gesellschaftliche Leben des Volkes bildete ein Milieu voller Bedingungen, die den Prozess erfolgreich machen, worauf das naturnahe Leben des einfachen Volkes zeigt⁴⁸. In der Geschichte der Kirche fand er die Beispiele praktischer Realisation, deshalb fand er den Weg der Kirchentradition am zuverlässigsten.

Die Kirche bildet also ein richtiges Milieu und besitzt entsprechende Mittel für die geistige Entwicklung der Person und für ihre Formation. Deshalb braucht man die richtige Auffassung der Kirche als einer Gemeinschaft mit ihr eigener Eigentümlichkeit, Gemeinschaft, aus der nicht nur Zugehörigkeit in gesellschaftlichem sondern vor allem in überirdischem Aspekt resultiert. Obwohl diese Zugehörigkeit der freien Wahl des Menschen anvertraut wird, ist sie für seine volle, integrale Entwicklung und Erziehung unentbehrlich. Das bedarf von den Erziehern der richtigen Erkenntnis und des Verständnisses der vollständigen pädagogischen Realität. Das ist notwendig für ihre weitere Interpretation im Kontext der festen Elemente, die Bewahrung ihrer Identität und Dynamik der Veränderungen entgegen den sich ändernden gesellschaftlich-kulturellen Bedingungen in dem Erziehungssystem in den Kindergarten von Bojanowski garantieren⁴⁹. Die Realisation

⁴⁸ S. AGSD, B-h-1, k-64v-65r.

⁴⁹ vgl. AGSD, B-i-1, k.138r-v.

der Konzeption von der harmonischen, integralen Erziehung bedurfte vielschichtiger, systemhafter Lösungen, die wiederum bedürfen theoretischer Grundlagen. In der Bildung der systemhaften Lösungen der Erziehung, die auf der Idee des Schutzes beruhten, berief sich Bojanowski auf breite universelle philosophisch-religiöse Grundlagen, breite historische Perspektive, Reichtum der Natur und Kultur, pädagogische Praxis und ihre theoretischen Grundlagen, die das aktuelle menschliche Schaffen bilden, Notwendigkeit der Berücksichtigung des Lebensmilieus und Respektierung der individuellen Bedürfnisse und Möglichkeiten der Kindesentwicklung. Solcher Kontext ermöglichte die Kinder in ihrer Entwicklung zur menschlichen Vollständigkeit zu unterstützen und zu gestalten. Es ging um die Vollkommenheit, Vollständigkeit und Harmonie, und keinesfalls um Durchschnittlichkeit, worauf die ernsthafte Betrachtung der frühen Erziehung des Kindes in Hinsicht auf Natur, Religion und Geschichte zeigt.

Die Natur ist die Erkenntnisquelle des Kindes, Quelle seiner individuellen Neigungen, Bedürfnissen und Möglichkeiten, die mit seiner Natur im Einklang stehen und seiner physischen Entwicklung. In der Natur soll man nach den Mitteln für die erfolgreiche Unterstützung der integralen Kindesentwicklung suchen, nach günstigen äußeren Bedingungen, die in den Naturgesetzen und Eigenschaften der menschlichen Natur stecken. Die Berücksichtigung dieses Aspekts war Ruf nach Respekt vor dem damals missachteten Naturrecht, von dem man sich in der Einstellung zum Menschen leiten lassen sollte.

Die Religion zeigt auf die Werte, deren Verwirklichung dem gesunden und sich richtig physisch, emotionell und geistig entwickelnden Menschen erlaubt, sich über die Natur in seiner geistigen Sphäre zu heben. Sie ermöglicht nicht nur Ziele für die nächsten Erziehungsetappen zu bestimmen, sondern auch für das ganze Leben; Ziele, die die irdische Ordnung übertreffen. Die Religion ist auch die Quelle von Mitteln, die der geistigen und moralischen

Entwicklung des Menschen unentbehrlich sind. Die Geschichte dagegen ist die Quelle von Vorbildern, Motivationen und Mitteln für die gesellschaftliche, sittliche und kulturelle Entwicklung. Sie stellt eine Ebene für den Bau von Banden und Verantwortung für die Gemeinschaft, in der der Mensch lebt, sich entwickelt und tätig ist – in der Vergangenheit, Gegenwart und Zukunft. Solcher Kontext befreit von rein materiellen und egoistischen Verwicklungen des subjektiven Denkens, lässt universelle Ziele und Grundsätze der vollständigen, integralen Entwicklung und Erziehung des Kindes formulieren.

Die Konzeption der integralen Erziehung des Kleinkindes bewährte sich im Laufe der Zeit und in den sich verändernden gesellschaftlich-kulturellen Bedingungen. Sie wird von dem Bojanowskis Erziehungssystem gefördert, System, das dynamisch, änderungsfreundlich ist und zugleich seine Identität bewahrt. Nur eine solche Systemlösung machte es möglich, vielschichtige Realität der integralen Erziehung harmonisch zu verwirklichen.

Key words: Edmund Bojanowski, integral education, preschool education

